

To jeden z moich ulubionych zespołów, niestety już nie istniejący. Jego twórca i szef, Esbjörn Svensson, zginął 14 czerwca 2008 podczas wypadku przy nurkowaniu w okolicach Sztokholmu. Miał 44 lata, był w pełni sił twórczych...

Esbjörn Svensson grał na fortepianie. Pozostali członkowie tria to Dan Berglund (kontrabas) i Magnus Öström (perkusja).

Na początek trzy utwory: Chapel, Hands Off i Viaticum...

I utwór o trochę innym charakterze, choć też liryczny: A Picture Of Doris Travelling With Boris...

Jeśli Ci się spodobało i masz trochę czasu na relaks, to polecam poniższy koncert:

Zbyszek

